

## ALEKSANDER Z ETOLII

### Apollon

Fr. 3 Magnelli; 3 Powell

Prezentowana poniżej elegia to najobszerniejszy z zachowanych fragmentów poetyckich Aleksandra z Etolii. Choć sama w sobie tworzy zamkniętą całość, nie wypełniała bynajmniej całego utworu zatytułowanego *Apollon*, a jedynie stanowiła jego część<sup>1</sup>. Przytaczający tę elegię *in extenso* w swoich *Cierpieniach miłosnych* Parthenios (I wiek p.n.e.) poprzedza cytą słowami, które dowodzą relacji strukturalnego podporządkowania: „w tych oto wierszach w *Apollonie* (= z *Apollona*)”<sup>2</sup>. Dość powszechnie uważa się, że *Apollon* był zbiorem, czy inaczej katalogiem, opowieści przypominających treścią historie miłosne Partheniosa, tyle że ubranych w formę wierszową i kończących się tragicznie<sup>3</sup>.

Elegia Aleksandra opowiada o świeżo poślubionej żonie króla Fobiosa usiłującej uwieść pięknego młodzieńca Antheusa, który jako zakładnik zjawił się w pałacu władcy. Gdy Antheus odmówił kusicielce, szanując święte zasady zachowania się gościa wobec pana domu, mściwa kobieta wymyśliła zemstę. Poprosiła młodzieńca o zejście

<sup>1</sup> Auguste Couat (1931: 110) nazywa utwór pt. *Apollon* tomem elegii Aleksandra (za inny tom elegii uznaje *Muzy*).

<sup>2</sup> Gr. Αἰτωλὸς μέμνηται ἐν τοῖσδε ἐν Ἀπόλλωνι.

<sup>3</sup> Pogląd sformułowany *explicito* przez Couata (1931: 111), a ostatnio oficjalnie usankcjonowany hasłem *Alexander of Pleuron* w *OCD*<sup>4</sup> pióra Kena Dowdena (2012). Alan Cameron (1995: 171) słusznie podważa zasadność takiej generalizacji na podstawie jednego zachowanego fragmentu, a ponadto zadaje pytanie, dlaczego wszystkie pozostałe historie miałyby mieć formę przepowiedni Apollona.

do studni po złote wiadro, które rzekomo spadło do wody na skutek urwania się liny. Gdy nieświadomy podstęp Antheus zagłębił się w czeluść, kobieta zrzuciła na niego kamień młyński, a sama powiesiła się, aby razem z nim zejść do Hadesu. Jak widać, jest to typ sytuacji fabularnej przypominający sławną historię żony Potifara<sup>4</sup>, cieszący się popularnością również w literaturze greckiej<sup>5</sup>. Analogia dotyczy tylko głównego wątku (próba uwiedzenia, odmowa, zemsta). Zwrócono uwagę, że Aleksander nawiązuje do istotnego elementu tej popularnej w różnych kulturach opowieści bez nadania mu pierwotnej funkcji: zdjęta przed zejściem do studni szata Antheusa nie ma znaczenia dla rozwoju akcji (nie jest wykorzystywana jako dowód molestowania)<sup>6</sup>.

Charakterystyczną cechą formalną dzieła Aleksandra jest styl profetyczny, systematyczne używanie czasu przyszłego w narracji<sup>7</sup>, co w połączeniu z faktem, że tytuł utworu stanowi imię boga wyroczni, skłoniło badaczy do uznania<sup>8</sup>, iż podmiotem mówiącym jest w nim właśnie Apollon, bóg głoszący przepowiednie<sup>9</sup>. W kwestii charakteru poematu jako całości, jego struktury, tła kulturowego i roli przyznanej tytułowej postaci zdania są jednak podzielone. Co do struktury, spekuluje się na przykład, że taki katalogowy, wielocłonowy utwór powinien się zaczynać rodzajem wprowadzenia, w którym Apollon zostałby zaprezentowany, wprost lub pośrednio, jako *persona loquens*<sup>10</sup>. Jeśli chodzi o podmiot literacki, według jednej z teorii mógłby nim być nie Apollon „panhelleński”, lecz konkretnie Apollon z Didymy, ponieważ jeden z bohaterów elegii, Fobios, w którego posiadłości rozgrywa się akcja znanego nam fragmentu, był królem pobliskiego Miletu; przy tak zawężonym nadawcy wypowiedzi „ramę konstrukcyjną” poematu miałyby stanowić właśnie wyrocznie z Didymy, a nie jakiś inny materiał<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> Historia biblijna o Józefie i żonie Potifara, opowiedziana w Księdze Rodzaju (Rdz 39).

<sup>5</sup> Zob. na ten temat Stern 1987: 36–38; Magnelli 1991a: 130–131 i 159.

<sup>6</sup> Stern 1987: 37.

<sup>7</sup> Ta cecha formalna w połączeniu z niejasnością języka nasuwa badaczom porównanie z *Aleksandrá* Lykofrona.

<sup>8</sup> Za Fryderykiem Jacobsem (1798: 239), który napisał: „Fabula de Antheo, quem Phobii, Milesiorum regis, conjux, cum ad amorem non potuisset pellicere, dolo interemit, per vaticinium effertur. Hinc apparet, *Alexandrum* in hoc carmine Apollinem loquentem induxisse”.

<sup>9</sup> Couat (1931: 111) twierdzi, że dzięki takiemu zabiegowi „the author places his erudition under the sponsorship of Apollo, who, in his twofold role of god and prophet, is supposed to know everything – even the most hidden things. In addition to this, he is thereby enabled to envelop the entire poem in a sort of obscurity, natural in a prophecy but inadmissible in a regular narrative, and, in any event, interesting for the reader, whose curiosity it awakens and whose acumen it challenges”.

<sup>10</sup> Magnelli 1999a: 16.

<sup>11</sup> Cameron 1995: 171–172. Pełne brzmienie wypowiedzi: „Since Phobius was king of Miletus, it is surely Apollo of Didyma who is speaking. I suggest that the organizing framework of the poem was oracles of Didyma, Apollo’s varied clientele down the centuries, kings and pharaohs as well as mythical lovers. That would include such historical figures as Croesus, Alexander, Seleucus – and perhaps Philadelphus. According to Parthenius, after the death of his wife and her beloved,

Innymi słowy miałyby to być rodzaj „katalogu klientów wyroczni Apollona Didymejskiego”<sup>12</sup>. To niezwykle ryzykowne stwierdzenie budzi wątpliwości w świetle zachowanego materiału źródłowego w postaci 61 orakularnych odpowiedzi przypisywanych Apollonowi Didymejskiemu<sup>13</sup>; wynika z nich, że klienci tej wyroczni przychodzili do niej z nurtującymi ich pytaniami o aktualnej tematyce i otrzymywali przeważnie proste zalecenia lub aprobatę działań, co z trudem mogłoby zainspirować Aleksandra jako przedstawiciela epoki, w której zainteresowanie budziły tematy niekonwencjonalne. Jeśli już szukać związków z Miletem, na uwagę zasługuje hipoteza<sup>14</sup>, według której poeta czy to w trakcie swoich studiów bibliotecznych, czy to przy jakimś kontakcie osobistym zetknął się z legendami milezyjskimi<sup>15</sup> i wykorzystał je w swoim dziele. W przypadku zachowanego fragmentu z *Apollona* takie elementy, jak lokalizacja geograficzna akcji, typologia postaci, erotyczna treść czy motyw intrygi zbliżają go do greckiej nowelistyki, która zapewne już funkcjonowała w lokalnych formach ustnych. Wykorzystując folklorystyczną treść, Aleksander nadał jej wzniosłą formę; tego rodzaju kontrast znamionował technikę kompozycyjną poetów wczesnohellenistycznych. Mankamentem tej teorii jest to, że nie wyjaśnia ona powodów, dla których dzieło otrzymało tytuł *Apollon*.

Na uwagę zasługuje misterna konstrukcja elegii. Pozornie prosta i schematyczna narracja wykorzystuje cały system proleptycznych aluzji i wstecznych odwołań adresowanych do uważnego czytelnika i miłośnika trudnej poezji<sup>16</sup>. Język i styl utworu są bardzo urozmaicone. Aleksander z jednej strony wzoruje się na słownictwie i frazeologii Homera, a z drugiej – w duchu nowej epoki – wprowadza nieznaną skądinąd wyrazy i neoformacje, nie stroniąc od prozaizmów oraz terminów sakralnych i prawniczych<sup>17</sup>.

Phobius decided that he was cursed and yielded his throne to Phrygius. Did he perhaps (at least in Alexander's version) consult Apollo about his plight? Or did Phrygius receive an oracle about his future elevation?”. W innym miejscu Cameron (1995: 52) suponuje jednak, że omawiana tu elegia mogła pochodzić z poematu o wyroczni w Didymie koło Miletu.

<sup>12</sup> Zob. Cameron 1995: 381–382: „The long fragment from his [Alexander Aetolus] *Apollo* quoted by Parthenius may have been a catalogue of clients at the oracle of Didymaeon Apollo”. Autor ma zapewne na myśli całość poematu, a nie tylko jedną z zawartych w nim elegii – tę zachowaną do naszych czasów.

<sup>13</sup> Wydał je i opatrzył szczegółowym komentarzem Joseph Fontenrose (1988).

<sup>14</sup> Rozwija ją szeroko Daniele Ricci (1997: 125–139).

<sup>15</sup> Didaskalia poprzedzająca opowieść Partheniosa o Antheusie, w której ten autor zacytował elegię Aleksandra (*Amat. narr.* 14), zawiera informację, że jednym z jej źródeł byli „autorzy opowieści milezyjskich”; na temat nieautentyczności wspomnianej didaskalii zob. Magnelli 1999a: 131, przyp. 44.

<sup>16</sup> Na tę cechę elegii *Apollon* zwraca uwagę Jacob Stern (1987); jego uwagi wzbogaca Enrico Magnelli 1999a: 134. Najbardziej spektakularnym przykładem takiej techniki jest określenie namiętności żony Fobiosa jako λιθόλευστον (w. 12) w sytuacji, gdy pod koniec utworu (w. 31) właśnie ona ma zrzucić kamień na Antheusa.

<sup>17</sup> Diagnozę tego rodzaju sformułował Couat (1931: 114). Szczegółową analizę wymienionych aspektów przeprowadza Magnelli (1999a: 32–36).

Žródło: Parthenios, *Cierpienia miłosne (Erotika pathemata)* 14,5.  
Miara wierszowa: dystych elegijny.

Ἄπολλων

Παῖς Ἴπποκλῆος Φοβίος Νειληϊάδαο

ἔσται ἰθαιγενέων γνήσιος ἐκ πατέρων.

Τῷ δ' ἄλοχος μνηστή δόμον ἵξεται· ἦς ἔτι νύμφης

ἠλάκατ' ἐν θαλάμοις καλὸν ἐλισσομένης

Ἄσσησοῦ βασιλῆος ἐλεύσεται ἔκγονος Ἄνθεύς,

5

ὄρκι ὀμηρείης πίστ' ἐπιβασόμενος,

πρωθήβης, ἕαρος θαλερώτερος· (οὐδὲ Μελίσσῳ

Πειρήνης τοιόνδ' ἀλφεσίβοιον ὕδωρ

θηλήσει μέγαν υἰόν, ἀφ' οὗ μέγα χάρμα Κορίνθω

ἔσται, καὶ βριαροῖς ἄλγεα Βακχιάδαις·)

10

Ἄνθεύς Ἑρμείη ταχινῶ φίλος, ᾧ ἔπι νύμφη

μαινὰς ἄφαρ σχήσει τὸν λιθόλευστον ἔρων,

καὶ ἔκ καθαψαμένη γούνων ἀτέλεστα κομίσσει

πέσει· ὁ δὲ Ζῆνα Ξείνιον αἰδόμενος

σπονδάς τ' ἐν Φοβίου καὶ ἄλλα ξυνέωνα τραπέζης

15

κρήναις καὶ ποταμοῖς νίψεται· ἀεικέες ἔπος.

Ἢ δ', ὅταν ἀρνήται μέλεον γάμον ἀγλαὸς Ἄνθεύς,

δὴ τότε οἱ τεύξει μητιόεντα δόλον,

μύθοις ἐξαπαφοῦσα, λόγος δὲ οἱ ἔσσειται οὗτος·

“Ταυλὸς μοι χρύσεος φρεΐατος ἐκ μυχάτου

20

νῦν ὄδ' ἀνελκόμενος διὰ μὲν κακὸν ἤρικεν οὔσον,

αὐτῶς δ' ἐς Νύμφας ὄχετ' ἐφυδριάδας·

πρὸς σὲ θεῶν, ἀλλ' εἴ μοι, ἐπεὶ καὶ πᾶσιν ἀκούω

ῥηϊδίην οἶμον τοῦδ' ἔμεναι στομίου,

ἰθύσας ἀνέλοιο, τότε ἂν μέγα φίλτατος εἴης.”

25

ἜΩδε μὲν ἡ Φοβίου Νηλεΐδαο δάμαρ

φθέγγεθ'· ὁ δ' οὐ φρασθεὶς ἀπὸ μὲν Λελεγίῳ εἶμα

μητρὸς εἴης ἔργον θήσεται Ἑλλαμενῆς·

αὐτὸς δὲ σπεύδων κοῖλον καταβήσεται ἄγκος

φρεΐατος· ἡ δ' ἐπὶ οἱ λιρὰ νοεῦσα γυνή

30

Fobios, syn Hippoklesa, potomka Neleusa,  
będzie prawym rodziców prawowitych synem.  
W jego dom wstąpi żona. Gdy świeżo po ślubie  
w swych komnatach wrzecionem pięknie kręcić będzie,  
pojawi się tam Antheus, syn króla Assessos, 5  
powoła się na święte zakładników prawa.  
W kwiecie młodości, świeższy od wiosny. Takiego  
syna Melissosowi nawet nie wychowa  
zdrój Pejrene żywiący łąki – dla Koryntu  
wielką radość, cierpienie dla groźnych Bakchiadów. 10  
Antheus miły szybkiemu Hermesowi – jego  
w żądzę godnej kamienia zapragnie szalona  
i objąwszy kolana, do czynów niegodnych  
będzie zachęcać, on zaś czcząc boga gościny  
i pakt z Fobiosem oraz dzieloną sól stołu, 15  
zmyje słowo haniebne w strumieniach i źródłach.  
Gdy świetny Antheus związek nieszczęsny odrzuci,  
ona przeciwko niemu chytry plan uknuje,  
zwodząc go słowem. Taka będzie jej przemowa:  
„Właśnie wiadro me złote ze studziennej głębi 20  
ciągnięte w górę marną rozerwało linę  
i samo w dół do wodnych nimf powędrowało.  
Na bogów cię zaklinam (bo słyszę, że zejście  
do tego szybu łatwe jest dla wszystkich), żebyś  
zaraz je wyjął – byłbyś mi przez to najmilszy”. 25  
Tak przemówi Fobiosa Neleidy żona,  
on zaś, niewiele myśląc, szatę lelegejską,  
dzieło rąk swojej matki Ellameny, złoży  
i sam spieszenie w głąb jamy przepaścistej studni  
zejdzie. Wówczas kobieta, niecny mając zamiar, 30

ἀμφοτέραις χείρεσσι μυλακρίδα λααν ἐνήσει.

Καὶ τόθ' ὁ μὲν ξείνων πολλὸν ἀποτμότατος  
ἠρίον ὀγκώσει τὸ μεμορμένον· ἢ δ' ὑπὸ δειρήν  
ἀψαμένη σὺν τῷ βήσεται εἰς Ἀΐδην.

- 3 ἴξεται Bast ἦξεται P  
4 ἐλισσομένης Gale ἐλισσομένη P  
6 ἐπιβωσόμενος Meineke ἐπιβωσάμενος P  
8 Πειρήνης Valesius πετρήνης P  
9 θηλήσει Teucher θελήσει P  
11 ἔπι Heyne ἔνι P  
15 τραπέζης Brunck θαλάσσης P  
21 ὄδ' Hartung ὄγ' P κακὸν Villoison καλὸν P  
25 τότ' Pierson τοι P μέγα Pierson μέτα P  
26 Νηλεΐδαο Brunck Νειλιάδαο P  
27 φθέγγεθ' Brunck φθέγγαθ' P  
34 σὺν τῷ P σχοῖνον, σχοῖνω Hercher

zrzuci nań kamień młyński obiema rękami.

Wtedy ów z wszystkich gości najbardziej nieszczęsny  
wzniesie grób przeznaczony mu losem, a ona,  
szyję oplótszy, pójdzie wraz z nim do Hadesu.

Przeł. Jerzy Danielewicz

- 1 *Fobios* – mityczny król Miletu.  
*potomka Neleusa* – Neleus, syn Kodrosa, był mitycznym założycielem Miletu i innych miast jońskich<sup>18</sup>. Nazwisko to jest w grece dwusylabowe i wymaga takiegoż odczytania (podobnie *Antheus*, w. 5, 11 i 17).
- 2 *prawym rodziców prawowitych synem* – epitety mają podkreślić atmosferę prawości panującą w domu, który wkrótce stanie się miejscem nieprawego postępku.
- 3 *żona* – w oryginale określona jako „zdobyta w zalotach”, a więc z zachowaniem zwyczajowych procedur<sup>19</sup>; kolejny element obrazu godnej szacunku rodziny. W tekście nie pada imię żony Fobiosa, lecz znamy je z opowieści *Partheniosa O Antheusie*, w której ten autor zamieszcza elegię Aleksandra<sup>20</sup>: była to Kleoboja, zwana też przez niektórych Filajchme.
- 4 *w komnatach swych wrzecionem pięknie kręcić będzie* – czyli wykonywać jedną z typowych czynności wzorowej żony, przedzenie w pomieszczeniach dla kobiet.
- 5 *Antheus* – imię mówiące; Aleksander wykorzystuje nieco dalej greckie skojarzenia tego imienia z rzeczownikiem *anthos*, „kwiat”<sup>21</sup>.  
*syn króla Assessos* – miejscowości na obrzeżach Miletu. Możliwe jest też tłumaczenie „syn króla Assessosa” (przy założeniu, że Assessos był założycielem tej miejscowości i dawcą jego nazwy).
- 6 *powoła się na święte zakładników prawa* – *Antheus* był zakładnikiem<sup>22</sup> mającym poręczać pakt zawarty między jego ojcem a Fobiosem. Jako zakładnikowi przysługiwały mu prawa gościa domu.

<sup>18</sup> W prezentowanych tu objaśnieniach korzystałem stosunkowo często ze szczegółowego komentarza Magnellego (1999a); ze względów praktycznych nie odwołuję się każdorazowo do tego źródła informacji, cytując je tylko w szczególnych przypadkach.

<sup>19</sup> Gr. ἄλοχος μνηστή.

<sup>20</sup> Parth. *Amat. narr.* 14,5 (*O Antheusie*).

<sup>21</sup> Por. ἔαρος θαλερότερος (w. 7) i θηλήσει (w. 9).

<sup>22</sup> Parth. *Amat. narr.* 14,1: ὀμήρευσε παρὰ Φοβίῳ.

- 7–9 Sens: takiego syna jak Antheus nie będzie miał w przyszłości nawet Melissos, który był ojcem Aktajona (Akteona).
- 8–9 *nie wychowa zdroj* – źródłom i rzekom przypisywano funkcję żywicieli młodzieży<sup>23</sup>.
- 9 *zrodź Pejrene żywiący łąki* – Pejrene to słynne źródło w Koryncie. Poeta przydaje jego wodzie wyrafinowany epitet<sup>24</sup>, który u Homera odnosił się do atrakcyjnych dziewcząt na wydaniu, dostarczających rodzicom wiele wołów darowanych przez zalotników. Sam, za Ajschylosem<sup>25</sup>, nadaje mu sens „żywiąca woły”, co jest pewnym skrótem myślowym: Ajschylos określił w ten sposób wodę Nilu użyźniającą pastwiska.
- 9–10 *dla Koryntu / wielką radość, cierpienie dla groźnych Bakchiadów* – w Aktajonie zakochał się należący do arystokratycznego klanu sprawujących władzę w Koryncie Bakchiadów Archias, który usiłował go porwać siłą. W trakcie potyczki Aktajon zginął rozerwany przez wyrrywających go sobie napastników i obrońców<sup>26</sup>. Melissos zemścił się, popełniając samobójstwo podczas Igrzysk Isthmijskich na Przesmyku Korynckim i upraszając o pomstę patrona tych igrzysk, Posejdona. Na Korynt spadły wtedy klęski głodu i zarazy. Wyrocznia orzekła, że ich przyczyną jest zmaza spowodowana zabójstwem Aktajona, i nakazała ukarać morderców, to znaczy wydalić ich z miasta. Archias dobrowolnie udał się na wygnanie i założył miasto Syrakuzy<sup>27</sup>. W ten sposób Aktajon pośmiertnie stał się „radością dla Koryntu”, przyczynił się bowiem do uwolnienia tego miasta od dominacji Bakchiadów.
- 11 *Antheus miły szybkiemu Hermesowi*<sup>28</sup> – powody, dla których Antheus był miły temu bogu, nie są jasne<sup>29</sup>. Być może jednak po prostu dlatego, że był młody

<sup>23</sup> Z licznych przykładów zebranych przez Magnello (1999a: 149) najbardziej instruktywna jest uwaga scholiasty do *Iliady* (bT II. 23,142a): (οἱ ποταμοὶ) κούροτρόφοι νομίζονται [...] τινὲς δὲ τρόφιμόν φασὶ τὸ ὕδωρ.

<sup>24</sup> Gr. ἀλφεσίβοιον.

<sup>25</sup> Aesch. *Supp.* 855.

<sup>26</sup> Diodor Sycylijski (8,10) zwraca uwagę na analogię losu tego bohatera i jego imiennika – mitycznego Akteona, zamienionego w jelenia i rozszarpanego przez własne psy z woli zagniewanej Artemidy.

<sup>27</sup> Plut. *Am. narr.* 773a–b.

<sup>28</sup> Na uwagę zasługuje wybrana przez autora elegii forma tego imienia: nie homerycka, lecz hiperjońska Ἑρμείη, użyta po raz pierwszy przez Hezjoda (*Op.* 68, fr. 66,4 Merkelbach, West). Chad M. Schroeder (2006: 295–296) podkreśla popularność tej wersji imienia Hermesa w epoce hellenistycznej, wymieniając Aleksandra obok takich autorów, jak Kallimach, Aratos, Apollonios z Rodos, Moschos i Nikander.

<sup>29</sup> Hipotetyczne możliwości wylicza Magnelli (1999a: 155–157). Zważywszy na uczoność Aleksandra i jego zamiłowanie do aluzyjności, na uwagę zasługuje możliwość zasugerowania tym



- i piękny<sup>30</sup>, podobnie jak sam Hermes<sup>31</sup>, patron młodzieńców trenujących w gimnazjach.
- 12 *w żądy godnej kamienia* – to znaczy ukamienowania, ekspresywny wyraz potępienia nagannego zachowania<sup>32</sup>. Nie należy tu mówić o „tradycyjnej karze za cudzołóstwo”<sup>33</sup>, ponieważ tak drastyczna jej forma nie jest poświadczona konkretnymi faktami w źródłach greckich, można natomiast w tej frazie dopatrzeć się antycypacyjnej aluzji do kary, którą odrzucona kobieta wymierzyła następnie Antheusowi (w. 30–31)<sup>34</sup>.
- szalona* – miłość jako rodzaj szaleństwa to popularny topos greckiej poezji, zwłaszcza liryki miłosnej<sup>35</sup>.
- 13 *objąwszy kolana* – w geście błagalników<sup>36</sup>.
- 14 *boga gościny* – w oryginale Zeusa Gościnnego<sup>37</sup>.
- 15 *pakt ... oraz dzieloną sól stołu* – umowa z przysięgą odwołującą się do dzielenia „soli i stołu” przez obie strony uchodziła za szczególnie uroczystą<sup>38</sup>, a używany w niej zwrot wszedł do przysłowia<sup>39</sup>.
- 16 *zmyje słowo haniebne w strumieniach i źródłach* – nawiązanie do aktu sakralnego obmycia się po doznanej zmacie. Zdanie, którego oczywiście nie należy brać dosłownie (można by je ująć w cudzysłów jako przykład wyrażania się gotowymi, szablonowymi formułami), podkreśla przede wszystkim negatywne emocje bohatera. Samo doświadczenie namowy do złamania zasad zachowania się w domu gospodarza, i to udzielającego gościny na mocy złożonej kiedyś wzajemnej przysięgi, jest tu potraktowane jako rodzaj skazy.
- 17 *związek* – propozycję współżycia<sup>40</sup>.

zwrotem tragicznego losu Antheusa, którym zajmie się Hermes w roli przewodnika dusz zmarłych (ψυχοπομπός), zob. Stern 1987: 38.

<sup>30</sup> Interpretacja Augusta Meinekego (1843: 222): „Antheus Mercurio carus dicitur, utpote ephebus”.

<sup>31</sup> Por. Verg. *Aen.* 4,558–559.

<sup>32</sup> Por. Callim. *Epigr.* 41,5 Pfeiffer = IV 5 Gow, Page.

<sup>33</sup> Jak czyni Magnelli (1999a: 159). Stern (1986: 36) słusznie mówi tu o „vestiges of earlier non-Greek versions and attitudes”.

<sup>34</sup> Zob. Stern 1987: 36.

<sup>35</sup> Por. przykładowo *Il.* 6,160; *Sapph.* 1,18; *Ibyc. PMG* 286,10; *Thgn.* 1231; *Anacr. PMG* 359,2; *Pind. Nem.* 11,48.

<sup>36</sup> Zob. m.in. *Il.* 1,512; 1,500.

<sup>37</sup> Gr. Ζῆνα Ξείνιον.

<sup>38</sup> Por. *Archil.* fr. 173 West.

<sup>39</sup> “Ἄλας καὶ τράπεζαν μὴ παραβαίνειν (*Corpus paroemiographorum Graecorum*, vol. 1, cent. 2, sect. 10 Leutsch, Schneidewin).

<sup>40</sup> W oryginale γάμον w znaczeniu nieusankcjonowanego prawnie małżeństwa.

- 21 *marną ... linę* – tłumaczenie uwzględnia poprawkę tekstową Villoisona<sup>41</sup>.
- 22 *do wodnych nimf* – poetycka metonimia w dość prozaicznym kontekście. Użyty w oryginale epitet *nimf*<sup>42</sup> pojawia się, o ile można wnioskować na podstawie zachowanych tekstów, dopiero u poetów hellenistycznych<sup>43</sup>. Nie-wykluczone, że wzmianka o wodnych nimfach jest czymś więcej niż metonimicznym określeniem wody, ponieważ w poezji hellenistycznej pojawia się motyw śmiercionośnej wody, ich siedziby<sup>44</sup>.
- 23–24 *bo słyszę, że zejście / do tego szybu łatwe jest dla wszystkich* – w słowach Kleoboi można doszukać się złowieszczej aluzji do czekającego wszystkich, również Antheusa, zejścia do Hadesu<sup>45</sup>.
- 26 *Neleidy* – czyli potomka Neleusa.
- 27 *szatę lelegejską* – Lelegowie to nazwa przedgreckich plemion zamieszkujących różne tereny Grecji i Azji Mniejszej. Przymiotnik „lelegejski” użyty w tym kontekście ma jednak niewątpliwie sens znacznie węższy: sugeruje związek z tkaniami odzieży. Ponieważ jedna z nazw Miletu (*Lelegeís*<sup>46</sup>) odwoływała się do Lelegów jako jego dawnych mieszkańców<sup>47</sup>, a miasto to słynęło w starożytności ze sztuki obrabiania wełny<sup>48</sup>, można przyjąć, że mowa tu o – zapewne wysoko cenionej – szacie milezyjskiej.
- 32 *z wszystkich gości najbardziej nieszczęsny* – w tłumaczeniu dwuznacznego greckiego terminu<sup>49</sup> („gospodarz” lub „gość”) przyjęto to drugie znaczenie<sup>50</sup>, gdyż tylko o Antheusie-gościu można tak powiedzieć<sup>51</sup>. Ponadto poeta w końcowych wersach elegii najwyraźniej koncentruje się na tragicznym końcu obojga jej głównych bohaterów i nie wraca już do osoby gospodarza.

<sup>41</sup> Czyli *κακὸν*; w rękopisie widnieje przymiotnik *καλὸν*, który można by uznać za tak zwane *epitheton ornans* lub przyjąć, że został on rejestrem dostosowany do towarzyszącego mu luksusowego przedmiotu – złotego wiadra.

<sup>42</sup> Gr. *ἑφιδριάδας*, wzorowany na homeryckiej formule *νόμφαι Νηϊάδες*, por. *Od.* 13,356.

<sup>43</sup> Leonid. Tar. *AP* 9,329,1; Callim. fr. 66,2 Pfeiffer (*Aetia*); Hermocreon *AP* 9,327,1.

<sup>44</sup> Por. Stern 1987: 38, gdzie autor przywołuje dwa znane przykłady: śmierć Dafnisa w *Idylli* 1,140(–141) Teokryta i śmierć Hylasa w *Idylli* 13,43(–50) tegoż poety.

<sup>45</sup> Stern 1987: 38.

<sup>46</sup> Gr. *Λελεγιής*.

<sup>47</sup> *Did. ap. St. Byz.* p. 452,9 Meineke.

<sup>48</sup> Zob. Magnelli 1999a: 181.

<sup>49</sup> Rzeczownika *ξείνος* (= *ξένος*).

<sup>50</sup> Tak też interpretuje to miejsce Wiktor Steffen (1951: 34): „Wtedy nieszczęsny ów gość, jaki przeznaczył mu los. / Taki mieć będzie grobowiec”. Inaczej J.L. Lightfoot (2009: 597 i 599), która tłumaczy: „And then the most ill-starred of hosts will heap the fated tomb of Antheus”.

<sup>51</sup> W oryginale Antheus określony jest jako *ἀποτιμότατος*; w słowie tym kryje się los, *πότημος*.

- 33 *wzniesie grób przeznaczony mu losem* – użycie dość popularnej frazy „wznieść grób” z wyznaczeniem zmarłemu czynnej roli w tym akcie jest dość zaskakujące, niemniej najwidoczniej zgodne z intencją autora. Mamy tu do czynienia z metaforą, której sens można by wyeksplikować szerszą frazą: „spełniwszy podstępłą prośbę kobiety sam dokona własnego pogrzebu; takie było jego przeznaczenie”.
- 34 *szyję oplótság* – domyślnie: liną<sup>52</sup>; powieszenie się było popularną formą samobójstwa kobiet.

#### Bibliografia

Cameron 1995; Couat 1931; Fontenrose 1988; Jacobs 1798; Magnelli 1999a; Meineke 1843; Ricci 1997; Schroeder 2006; Steffen 1951; Stern 1987.

<sup>52</sup> Poprawka Herchera wprowadza ten domyślny wyraz do tekstu – zob. aparat krytyczny *ad loc.*